Kacper HTA, Świat jest piękny (feat. KęKę)

Proszę, wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie stąd
Nie mogę spać
Nie mogę spać
Już chyba czwartą noc

Jak twardym być
Powiedz mi
Co mam zrobić, by żyć
W pokoju iść przed siebie
Przez zamknięte drzwi

Świat jest piękny
Szkoda, że ludzie to…
Kiedyś napiszę wam książkę
Jak umrzeć powoli omijając trumnę

Twarz zdobię uśmiechem
Za to należy się je*any Oskar
Ukrywam zranioną duszę jak ninja
I nikt nie widzi, jak przeżywam koszmar

Rolety zawijam w dół razem z jointem
Siedzę jak wampir znowu bez światła na ziemi
Wszystko staje się czarne jak niebo
Gdy nocą i gwiazdy przestają się mienić

Świat jest piękny
Szkoda, że trudno mi patrzeć w kolorze
Depresja to demon, co goni twą duszę
Rozcinając powoli nożem

Nie chcę żeby ktoś dzwonił
Nie chcę już krzyczeć i płakać przez śmiech
Mówię tu do was dziś jako anonim
Co siedzi po cichu w jednym z tych miejsc

Proszę, wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie stąd
Nie mogę spać
Nie mogę spać
Już chyba czwartą noc

Jak twardym być
Powiedz mi
Co mam zrobić, by żyć
W pokoju iść przed siebie
Przez zamknięte drzwi

Proszę, wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie stąd
Nie mogę spać
Nie mogę spać
Już chyba czwartą noc

Jak twardym być
Powiedz mi
Co mam zrobić, by żyć
W pokoju iść przed siebie
Przez zamknięte drzwi

Już od dzieciaka wiedziałem, że u mnie na bani się dzieje coś nie tak
Może za dużo widziałem i czułe, głowa musiała uciekać
Lekarzy zero w pobliżu
Pomocy żadnej nie biżu
Chociaż nie było przemocy
Niektórzy dotąd się boją prodiżu

Znalazłem sposób jak sobie pomóc
Kiepski sposób, ale był tuż obok
Ten sam sposób, który niszczył ojca
Polska – to było w co drugim domu

Siedem lat wybieram z bani muł
Rapy to mój szpadel
Mówię sobie: - Kęki, I love you
I jakoś daję radę

Spokój głowy – mógłbym za to oddać
Mówię to poważnie – parę baniek
Pozamykać to co mam otwarte
I spokojnie brać, co zapisane

Słuchaj
Póki we mnie krew płynie
Wierzę, lepiej w każdy nowy dzień będzie
Tyle już udało się ogarnąć
Kto to niby zrobi od nas lepiej

Proszę, wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie stąd
Nie mogę spać
Nie mogę spać
Już chyba czwartą noc

Jak twardym być
Powiedz mi
Co mam zrobić, by żyć
W pokoju iść przed siebie
Przez zamknięte drzwi

Proszę, wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie
Wyciągnij mnie stąd
Nie mogę spać
Nie mogę spać
Już chyba czwartą noc

Jak twardym być
Powiedz mi
Co mam zrobić, by żyć
W pokoju iść przed siebie
Przez zamknięte drzwi